

Protokół Nr XXV
z XXV sesji zwyczajnej Rady Powiatu Sanockiego VI kadencji,
która odbyła się w dniu 21 września 2020 r.
od godz. 16³⁰ do godz. 18⁴⁰ w I LO w Sanoku,
ul. Zagrody 1

Przewodniczący poinformował uczestników sesji, że obrady są transmitowane oraz utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk oraz że pozostanie na sali podczas sesji oznacza zgodę na publikację wizerunku. Szczegółowa klauzula informacyjna znajduje się na stronie internetowej BIP i na tablicy informacyjnej.

Ad. 1 Otwarcie obrad sesji.

Robert Pieszczoł, przewodniczący Rady Powiatu Sanockiego, otworzył posiedzenie XXV sesji zwyczajnej Rady Powiatu Sanockiego VI kadencji.

Na podstawie listy obecności jest wystarczająca ilość radnych do podejmowania prawomocnych uchwał, bowiem na 21 radnych w sesji udział bierze 15 radnych. Lista obecności stanowi zał. nr 1 do niniejszego protokołu.

Ad. 2 Powołanie sekretarza.

Na sekretarza XXV sesji zwyczajnej został powołany radny Kazimierz Węgrzyn.

Ad. 3 Przedstawienie porządku obrad.

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł poinformował, że radni otrzymali porządek dzisiejszych obrad (zał. nr 2).

Przewodniczący poinformował, że wpłynął wniosek pilności od Zarząd Powiatu do dzisiejszego porządku obrad. Jest to projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Sanockiego na 2020 rok – druk nr 319. Przewodniczący zaproponował umieszczenie projektu uchwały – druk 319 – w punkcie 17 porządku obrad, dalsze punkty kolejno.

Przewodniczący zapytał, kto jest za wprowadzeniem powyższego projektu uchwały do dzisiejszego porządku obrad.

„Za” głosowało – 15, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

Porządek obrad został poddany pod głosowanie i został przyjęty przy 15 głosach za, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

Ad. 4 Przyjęcie protokołu z XXIII i z XXIV sesji Rady Powiatu Sanockiego.

Przewodniczący Rady zapytał, czy są jakieś uwagi do protokołu z XXIII sesji Rady Powiatu. Nie zgłoszono.

Wobec powyższego protokół został poddany pod głosowanie imienne. Za powyższym protokołem głosowało 14 radnych, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł zapytał, czy są jakieś uwagi do protokołu z XXIV sesji Rady Powiatu.

Nie zgłoszono.

Wobec powyższego protokół został poddany pod głosowanie imienne. Za powyższym protokołem głosowało 14 radnych, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

Ad. 5 Sprawozdanie przewodniczących komisji z prac komisji między sesjami.

Przewodniczący Rady pan Robert Pieszczoł poprosił przewodniczących komisji o składanie sprawozdań z prac komisji między sesjami:

1. Komisja Budżetu, Finansów i Rozwoju Gospodarczego, wiceprzewodniczący komisji Robert Zoszak. Sprawozdanie stanowi zał. nr 3 do protokołu.
2. Komisja Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej, przewodniczący komisji Kazimierz Węgrzyn. Sprawozdanie stanowi zał. nr 4 do protokołu.
3. Komisja Oświaty, Sportu i Rynku Pracy, przewodniczący komisji Robert Zoszak. Sprawozdanie stanowi zał. nr 5 do protokołu.
4. Komisja Transportu, Gospodarki Nieruchomościami, Rolnictwa i Ochrony Środowiska, wiceprzewodniczący komisji Igor Wójciak. Sprawozdanie stanowi zał. nr 6 do protokołu.
5. Komisja Regulaminowa, Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego, przewodniczący Jan Jaślar. Sprawozdanie stanowi zał. nr 7 do protokołu.
6. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji, przewodnicząca Jolanta Skoczolek. Sprawozdanie stanowi zał. nr 8 do protokołu.

Ad. 6 Sprawozdanie Starosty z prac zarządu między sesjami i wykonania uchwał Rady Powiatu.

Starosta Stanisław Chęć przedstawił sprawozdanie z prac zarządu oraz sprawozdanie z prac starosty, które stanowią odpowiednio zał. nr 9 i zał. nr 10 do protokołu.

Ad. 7 Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia ponownej skargi na Starostę Sanockiego (druk 309).

Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania do projektu uchwały.

Radny Sebastian Niżnik – mam pytanie, ponieważ rozmawialiśmy też na komisji, ale nie do końca uzyskaliśmy informacje na pytanie odnośnie ciągłych skarg na starostę w tej samej sprawie z tymi samymi argumentami. Czy one nie powinny być w ogóle odrzucane z urzędu w momencie, gdy wpływają po raz kolejny tej samej treści? Bo my te sprawy już rozpatrywaliśmy i *de facto* cały czas jedna osoba wpływa na prace Rady i radnych, a te tematy są w kółko te same bez żadnych nowych treści. Analizując ustawodawstwo, tam jest napisane, przynajmniej w mojej ocenie interpretacji, że w momencie gdy jest już podjęta jedna uchwała, to powinna iść odpowiedź, że ta sprawa została rozpatrzona i nie powinno być przedmiotem kolejnych naszych obrad Rady. Taką mam refleksję i pytanie. Warto by było się nad tym

zastanawiać, bo ten pan może równie dobrze sto, tysięcy takich wniosków powielać i wysyłać, i w ten sposób też paraliżować prace, a my już *de facto* tą sprawę rozstrzygnęliśmy.

Przewodniczący Robert Pieszczoł – Myślę, że tutaj pan radca prawny powinien się w tym temacie wypowiedzieć. Ten pan, tak jak pan radny zauważył, on po raz kolejny albo może i enty paraliżuje naszą pracę, zaczął paraliżować prace Urzędu Wojewódzkiego tą samą skargą i tym samym tematem, który jest całkowicie bezzasadny.

Józef Kuna, radca prawny – Jeśli chodzi o ponowne złożenie skargi, która nie zawiera nowych treści, nowych zarzutów, to musi ona być rozpatrzona przez Radę, bo tylko Rada jest organem właściwym do rozpatrzenia. Rada w takim przypadku nie podejmuje już decyzji merytorycznej o odniesieniu się do zarzutów przedstawianych w skardze, jedynie podejmuje uchwałę formalną o nierozpatrzeniu i niepoinformowaniu skarżącego o sposobie załatwienia sprawy. Niemniej Rada zawsze pozostaje organem właściwym, nie ma innego organu właściwego, żeby taką decyzję podjąć.

Następnie projekt uchwały został poddany pod głosowanie imienne.

Za w/w projektem uchwały głosowało 15 radnych, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

Przy 15 głosach za, uchwała nr 259 w sprawie rozpatrzenia ponownej skargi na Starostę Sanockiego została podjęta i stanowi zał. nr 11 do protokołu.

Ad. 8 Podjęcie uchwały w sprawie przekazania wniosku do załatwienia (druk 310).

Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania do projektu uchwały.

Pytań brak.

Następnie projekt uchwały został poddany pod głosowanie imienne.

Za w/w projektem uchwały głosowało 15 radnych, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

Przy 15 głosach za, uchwała Nr 260 w sprawie przekazania wniosku do załatwienia została podjęta i stanowi zał. nr 12 do protokołu.

Ad. 9 Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Sanockiego na 2020 rok (kwota 33.248 zł) (druk 311).

Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania do projektu uchwały.

Pytań brak.

Następnie projekt uchwały został poddany pod głosowanie imienne.

Za w/w projektem uchwały głosowało 15 radnych, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

Przy 15 głosach za, uchwała Nr 261 w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Sanockiego na 2020 rok (kwota 33.248 zł) została podjęta i stanowi zał. nr 13 do protokołu.

Ad. 10 Podjęcie uchwały w sprawie powierzenia Gminie Komańcza prowadzenie zadania publicznego w zakresie zimowego utrzymania dróg powiatowych na terenie w/w gminy (druk 312).

Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania do projektu uchwały.

Pytań brak.

Następnie projekt uchwały został poddany pod głosowanie imienne.

Za w/w projektem uchwały głosowało 15 radnych, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

Przy 15 głosach za, uchwała Nr 262 w sprawie powierzenia Gminie Komańcza prowadzenie zadania publicznego w zakresie zimowego utrzymania dróg powiatowych na terenie w/w gminy została podjęta i stanowi zał. nr 14 do protokołu.

Ad. 11 Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Sanockiego na 2020 rok (zwrot dochodów) (druk 313).

Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania do projektu uchwały.

Pytań brak.

Następnie projekt uchwały został poddany pod głosowanie imienne.

Za w/w projektem uchwały głosowało 15 radnych, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

Przy 15 głosach za, uchwała Nr 263 w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Sanockiego na 2020 rok (zwrot dochodów) została podjęta i stanowi zał. nr 15 do protokołu.

Ad. 12 Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Sanockiego na 2020 rok (kwota 108.270 zł) (druk 314).

Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania do projektu uchwały.

Pytań brak.

Następnie projekt uchwały został poddany pod głosowanie imienne.

Za w/w projektem uchwały głosowało 15 radnych, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

Przy 15 głosach za, uchwała Nr 264 w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Sanockiego na 2020 rok (kwota 108.270 zł) została podjęta i stanowi zał. nr 16 do protokołu.

Ad. 13 Podjęcie uchwały w sprawie trybu powoływania członków oraz organizacji i trybu działania Powiatowej Rady Działalności Pożytku Publicznego Powiatu Sanockiego (druk 315).

Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania do projektu uchwały.

Pytań brak.

Następnie projekt uchwały został poddany pod głosowanie imienne.

Za w/w projektem uchwały głosowało 14 radnych, przeciw – 0, wstrzymał się – 1.

Przy 14 głosach za, uchwała Nr 265 w sprawie trybu powoływania członków oraz organizacji i trybu działania Powiatowej Rady Działalności Pożytku Publicznego Powiatu Sanockiego została podjęta i stanowi zał. nr 17 do protokołu.

Ad. 14 Podjęcie uchwały w sprawie zmian w Statucie Bieszczadzkiego Pogotowia Ratunkowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Sanoku (druk 316).

Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania do projektu uchwały.

Pytań brak.

Następnie projekt uchwały został poddany pod głosowanie imienne.

Za w/w projektem uchwały głosowało 15 radnych, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

Przy 15 głosach za, uchwała Nr 266 w sprawie zmian w Statucie Bieszczadzkiego Pogotowia Ratunkowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Sanoku została podjęta i stanowi zał. nr 18 do protokołu.

Ad. 15 Podjęcie uchwały w sprawie oceny sytuacji ekonomiczno-finansowej Bieszczadzkiego Pogotowia Ratunkowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Sanoku (druk 317).

Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania do projektu uchwały.

Radny Sebastian Niżnik – Ja mam tylko jedno pytanie. Na ostatniej sesji rozmawialiśmy na temat ufundowania karetok i pan starosta mówił, że 1 mln 400 tys. zł, pożyczylismy na zakup tych karetok. Chciałbym zapytać czy ta sprawa znalazła jakiś finał, czy dalej finansujemy zakup tych dwóch karetok? Czy czekamy na jakieś środki? Jak by pan mógłby powiedzieć coś więcej w tym temacie.

Starosta Stanisław Chęć – Myśmy tam nie udzielali pomocy, tylko rekomendowali jeśli chodzi o zarząd, jeśli by była taka potrzeba. Na razie jest to wszystko w toku w procedurze. Więc na razie takiej potrzeby nie ma.

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł – Czyli nie zapłaciliśmy?

Starosta Stanisław Chęć – Ta procedura trwa. Jest w trakcie. Faktury mają termin płatności i zobaczymy. To wszystko jest jeszcze prowadzone przez Urząd Marszałkowski. Na razie my nie musimy takich decyzji podejmować. Jest pani dyrektor, możemy zapytać panią dyrektor.

Beata Pieszczoł, dyrektor BPR w Sanoku – Panie przewodniczący, Wysoka Rado, projekt jest w trakcie realizacji. Jeszcze trwają prace. Natomiast jeśli chodzi o płatność faktur, to pierwsze faktury na początek października są przewidziane do płatności. Mieliśmy przekaz taki, że po 20 września będzie uruchomiona możliwość podjęcia zaliczki w ramach projektu.

Następnie projekt uchwały został poddany pod głosowanie imienne.

Za w/w projektem uchwały głosowało 14 radnych, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

Przy 14 głosach za, uchwała Nr 267 w sprawie oceny sytuacji ekonomiczno-finansowej Bieszczadzkiego Pogotowia Ratunkowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Sanoku została podjęta i stanowi zał. nr 19 do protokołu.

Ad. 16 Podjęcie uchwały w sprawie oceny sytuacji ekonomiczno-finansowej Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Sanoku (druk 318).

Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania do projektu uchwały.

Radny Sebastian Niżnik – Sytuacja ekonomiczno-finansowa SPZOZ w Sanoku jest powszechnie znana, i w mojej ocenie pogarszająca się, ale chcę zapytać pana starostę o kilka rzeczy. W paragrafie 1 – chciałbym go zacytować: „Ocena się jako trudną i skomplikowaną sytuację ekonomiczno-finansową Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Sanoku na podstawie raportu o sytuacji ekonomiczno-finansowej Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Sanoku za 2019 rok, stanowiącego załącznik do niniejszej uchwały, z zastrzeżeniem konieczności kontynuowania działań restrukturyzacyjnych, mających na celu zahamowanie zadłużania jednostki i poprawę płynności finansowej zgodnie z przyjętym i aktualizowanym w latach następnych programem naprawczym”. Program naprawczy, jak Państwo wiecie, nie został do tej pory zaktualizowany mimo, że mamy końcówkę 2020 roku. Chciałbym zapytać pana starostę o sytuację, która nie tak dawno miała miejsce, czyli pismo pana dyrektora z prośbą o wsparcie finansowe SPZOZ w Sanoku – ja od siebie dodam: w celu poprawienia płynności finansowej jednostki – i później uchwały rady społecznej szpitala, dopuszczającej możliwość wzięcia kolejnego kredytu 10 mln zł w celu poprawy tej sytuacji. Wiadomo, konsekwencje kolejnych wysokich kredytów w mojej ocenie tej sytuacji, mimo szczerych chęci, nie poprawiają. Skąd się bierze, panie starosto, niechęć państwa w stosunku do naszego szpitala w celu realnego wsparcia. Nie mówię o słowach, nie mówię o różnych obietnicach, o zaklinaniu rzeczywistości, że ten plan naprawczy coś wniesie, tylko faktycznej pomocy finansowej. Realizujemy różne inwestycje, sytuacja finansowa powiatu jest stabilna. Taką pomoc moglibyśmy udzielić. Jak do tej pory jakieś dwie, trzy sesje wcześniej dołożyliśmy do szpitala 100 tys. zł. Kwotą 200 tys. zł, czyli dwa razy większą niż my, wsparło miasto Sanok. Pytam się z czego wynika ta niechęć, na co czekamy, na co liczymy, jakie są ewentualnie być może prognozy? Być może pan wie więcej, jaka ma być polityka Prawa i Sprawiedliwości w sprawie tych naszych trzech szpitali, a szczególnie szpitala w Sanoku. Dlaczego idziemy w kolejne kredyty mimo, że intencyjnie podejmujemy taką wspaniałą brzmiącą uchwałę o tym, że mamy na celu zahamowanie zadłużenia jednostki. Ja tutaj jakby nie widzę spójności. Bo z jednej strony zarząd odmawia tej pomocy i nie chcemy udzielić pomocy finansowej dla szpitala a z drugiej strony piszemy takie głupoty dzisiaj w uchwale, że jest sytuacja trudna, skomplikowana. Jak to się ma do faktów i do tych kroków, które niestety na przestrzeni ostatnich tygodni zostały podjęte? Dziękuję bardzo.

Radny Robert Zoszak – panie przewodniczący, Wysoka Rado, kontynuując słowa pana radnego Niżnika, przyznam, że na komisji budżetu mieliśmy dylemat w kwestii literalnego odczytania samej konstrukcji uchwały. Bo przyznam szczerze, jak te uchwały czytałem literalnie, wielokrotnie, to nawet zacząłem stwierdzać, że to pewnego rodzaju oksymoron, bo wiadomo, że my jako Rada – odnoszę się tu do drugiej części tego paragrafu pierwszego, myślę, że wszyscy jesteśmy za tym, aby kontynuować działania restrukturyzacyjne mające na celu zahamowanie zadłużenia jednostki, ale opiniując pozytywnie tą uchwałę tak jakoby potwierdzamy nie tyle tą trudną i skomplikowaną sytuację ale pogarszającą się w tych latach następnych. I czytając również raport o stanie..., to niestety w mojej ocenie ja tutaj przy rozczytywaniu tego określenia „restrukturyzacja: jakoś nie do końca mogę się tych kryteriów restrukturyzacyjnych gdzieś tam doczytać. Zresztą ja na komisji budżetu zwróciłem uwagę na jedną rzecz. Jeżeli w raporcie odnosimy się do stwierdzenia, że jednym z kryteriów otrzymania kredytu w BGK jest aktualny plan naprawczy, a z raportu wynika, że ten plan naprawczy nie tyle nie jest gotowy, ale nie będzie gotowy przez następne lata, bo on cały czas jest aktualizowany, no to szczerze mówiąc nie do końca rozumiem, jak ten kredyt możemy uzyskać. (...)

Starosta Stanisław Chęć – Sytuacja, tak w ocenie żeśmy napisali, bo sytuacja jest trudna i skomplikowana. Dlatego też i te działania muszą być wyważone. Po wyborze pana dyrektora Panka na stanowisko właśnie dyrektora, zmieniła się nieco koncepcja. Pan dyrektor wprowadził czy wprowadza korekty do tego programu naprawczego, dlatego też cały czas jesteśmy w kontakcie i analizujemy tą sytuację. Staramy się też wspierać szpital poprzez różne inne działania. Ta pomoc szła od początku roku z różnych stron. Więc tutaj zabiegaliśmy o doposażenie czy o jakieś inne środki z wielu inicjatyw. Nawet z urzędu marszałkowskiego jest realizowany projekt, gdzie też już będziemy finalizować zakup dwóch rentgenów. Może dyrektor podliczył to, ale myślę, że tam jest już około 4 mln zł wsparcia z różnych działań dla szpitala w tym roku. Więc tutaj też to analizujemy, natomiast też o to wsparcie, o które zabiega dyrektor, tak, my to bierzemy pod uwagę i szukamy też możliwości i środków. Bo tutaj też to, że mamy środki w naszym budżecie, to mamy też na działalność bieżącą. Musimy pewne te zadania, które już rozpoczęliśmy, musimy je kontynuować i też zakończyć. Jesteśmy związani umowami, więc to też, te główne nasze zadania musimy realizować. I szukamy możliwości żeby mieć tutaj dodatkowe środki na wsparcie szpitala w tych podstawowych zadaniach. Na pewno to wsparcie zostanie udzielone, ale też musimy tutaj zabezpieczyć przede wszystkim te zadania inwestycyjne, które zostały podjęte, wprowadzone, a jesteśmy w stałym kontakcie z panem dyrektorem, więc uważam, że tutaj ta sytuacja się poprawia. Może będzie chciał się wypowiedzieć w tym zakresie. Na pewno to nie jest już to, co było planowane na początku roku jeśli chodzi o sytuację ekonomiczno-finansową naszego szpitala. 10 mln zł, to co na radzie społecznej, to daliśmy rekomendacje dyrektorowi. Dyrektor może teraz przedstawić, na co ewentualnie przewiduje. Jeśli będzie potrzebował, bo to jest na razie tylko rekomendacja, że może taki kredyt uruchomić.

Przewodniczący Rady poprosił o zabranie głosu dyrektora SPZOZ w Sanoku.

Grzegorz Panek, dyrektor SPZOZ w Sanoku – Wysoka Rado, panie przewodniczący, sytuacja tamtegoroczna to jest już sytuacja historyczna. W tamtym roku akurat nikt nie zakładał, że będziemy w covidzie, że będziemy jako szpital na pierwszej linii frontu, że będzie oddział zakaźny, który miał być oddziałem chwiejącym się, na dzień dzisiejszy jest akurat utrzymującym szpital. Nie tylko, że z tytułu covidu szpital otrzymuje dodatkowe dochody, ale także dlatego, że otrzymał realne wsparcie i z rządu na samym początku tej pandemii i z ministerstwa zdrowia, z Agencji Rezerw Materiałowych, z różnych fundacji i generalnie na dzień dzisiejszy cały czas otrzymujemy realne wsparcie, jeżeli chodzi o zabezpieczenie w środki ochrony indywidualnej. Sytuacja finansowa szpitala jest, jakby to powiedzieć, odzwierciedleniem akurat tamtego roku. Tamten rok był dla szpitala z jednej strony rokiem zwycięstwa, bo zakończyliśmy dużą inwestycję, oddaliśmy do użytku blok operacyjny i centralną sterylizację za 23 mln zł. Z czego 1 mln 400 tys. zł zostało zabezpieczone środki z powiatu, 10 mln zł ze środków unijnych i prawie 12 mln zł ze środków własnych, na które szpital zaciągnął pożyczkę, która na chwilę obecną, można powiedzieć, że jest przez nas w tej chwili spłacana. A z racji tego, że wiadomym jest, że na rynku międzybankowym tzw. stawka wibor spadła do 0,23, to ten kredyt – pożyczka jest na poziomie 3,10%. Praktycznie jest to akurat pożyczka porównywalna z kredytem, który mogliśmy otrzymać w BGK. Zamiana w tej chwili tej pożyczki na kredyt w BGK jest możliwa, tylko pytanie, czy jest to dobra pora, żeby brać kredyt w BGK. Na co te 10 mln zł? Przede wszystkim chcemy sobie zapewnić płynność finansową do końca roku, a co jest związane przede wszystkim ze zobowiązaniami wymagalnymi, które na dzień dzisiejszy są na poziomie 7,5 mln zł. Oczywiście my jako zarząd, tutaj pani księgowa i zarząd szpitala, liczymy rzeczywiście na realne wsparcie ze strony powiatu. Mamy nadzieję, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego, który zapadł w tamtym roku, który akurat wskazuje, że powiat nie jest odpowiedzialny za zobowiązania SPZOZ w Sanoku zostanie przez państwo szybko przepracowany i zostanie wskazany adresat, kto ma pokryć ujemny wynik finansowy szpitala za rok 2019. Jest to kwota 8 mln 046 tys. zł, która – jeżeli powiat byłby w sytuacji finansowej takiej, miał wolne środki – podejrzewam, że nie stanowiłoby to problemu, żeby po zatwierdzeniu sprawozdania finansowego, gdzie termin na pokrycie ujemnego wyniku finansowego jest 9 miesięcy i upływa w przyszłym roku w czerwcu 2021 r. Jest w tym okresie czasu konieczność zmiany przepisów, więc ja sobie zdaje sprawę, że powiat *de facto* nie wiadomo na czym stoi, bo te przepisy jeszcze nie są, nawet się nigdzie projekt ustawy nie pojawił. Ustawodawca ma czas do maja przyszłego roku. Te dwa terminy się zająbiają, a paradoksalnie jest to problemem dla szpitala, bo jak by te przepisy były konstytucyjne i nie trzeba było ich zmieniać, to na dzień dzisiejszy wiedziałbym, że mam pewne 8 mln 046 tys. zł w powiecie, a na dzień dzisiejszy zdaję sobie sprawę z tego, że te pieniądze gdzieś akurat ktoś musi dołożyć; niekoniecznie powiat. Sytuacja nasza na dzień dzisiejszy jest w raporcie określona: mamy mieć na koniec bieżącego roku wynik finansowy na poziomie 8 mln zł. Biorąc od uwagę obecną sytuację po 8 miesiącach – bo za sierpień mamy sprawozdanie gotowe i przedłożone do zarządu – to nasz wynik finansowy jest na poziomie minus 4 mln 200 tys. zł. Czyli biorąc pod uwagę nawet założenia majowe, które były już bardziej optymistyczne od pierwszego planu finansowego, który był zaopiniowany przez Radę Społeczną w grudniu – a on przewidywał minus 13 mln zł – to na dzień dzisiejszy ten realny spadek akurat ujemnego wyniku finansowego jest. Nie powoduje to oczywiście, że my mamy komfortową sytuację finansową i jesteśmy na etapie pokrywania wszystkich naszych poprzednich zobowiązań, tzn.

my je pokrywamy ale nie mamy środków z tego tytułu akurat na bieżącą działalność. Więc pogłębia się zadłużenie, przy czym nie jest to już tak pogłębiane, jak było w roku 2019, gdzie wszyscy pamiętamy, że miesiąc do miesiąca to było około 1 mln zł. Teraz to jest w zależności od miesiąca. Nawet dwa miesiące w tym roku było dodatnio. Ta sytuacja jest na dzień dzisiejszy, jeżeli chodzi o finanse szpitala, dynamiczna i zmienia się z miesiąca na miesiąc, bo generalnie NFZ zmienia zasady finansowania cały czas, dopasowując swoje zarządzenia do bieżącej sytuacji, co ma pozytywny oddźwięk, jeżeli chodzi o finanse szpitala, w tym i naszego. Wychodzenie z zadłużenia, które postępowało i które się skumulowało w tamtym roku, to jest czas dwóch, trzech lat. Jeżeli my w tym roku zejdziemy do wyniku finansowego na koniec roku w granicach 6 mln zł – tak przynajmniej prognozujemy – to będzie to wynik finansowy o połowę mniejszy, jeżeli chodzi o tamten rok, czyli realnie jakby te ustawowe założenia w dalszym ciągu były kontynuowane i powiat miałby pokrywać albo inna struktura państwowa zobowiązania SPZOZ. Po doliczeniu amortyzacji to już nie wyjdzie 8 mln zł, a w granicach trzech, może mniej. To co akurat teraz stwierdziłem, to obrazuje, że ta sytuacja co prawda nie jest dobra, ale się poprawia. Jeżeli chodzi o zobowiązania wobec dostawców, to my na dzień dzisiejszy mamy stały problem z dostawcami, jeżeli chodzi o spłatę zobowiązań, bo cały czas jesteśmy może nie nękami, tylko cały czas otrzymujemy wezwania do zapłaty. Nakazy sądowe i musimy to regulować. Jeżeli dochodzą do tego koszty sądowe, to ten kredyt konsumencki robi się bardzo drogi, dlatego lepiej wziąć pożyczkę nawet 10 mln zł i spłacić zobowiązania. Tzn. wziąć pożyczkę, zapłacić 4%, bo tyle mniej więcej akurat są to te koszty realne w skali roku pożyczki, niż płacić za zobowiązania, gdzie koszty raz odsetek, raz kosztów sądowych oscylują w granicach 12%, 13%. Nam się po prostu nie opłaca zadłużać u dostawców w tej chwili. Jeżeli chodzi o zamierzenia ogólne, które my na dzień dzisiejszy realizujemy, to przede wszystkim od 15 września jesteśmy szpitalem II stopnia akurat w zabezpieczeniach, jeżeli chodzi o sprawy covidowe. W wyższym stopniu jest tylko jeden szpital wojewódzki, jest to Szpital nr 2 w Rzeszowie. Szpitali tych mniejszych to są wszystkie szpitale 7 sztuk, które mają oddziały zakaźne i pozostałe szpitale – to są szpitale I stopnia, które od 15 września mają diagnozować u siebie pacjentów z covidem i które po stwierdzeniu i potwierdzeniu PCR-em – takim badaniem specjalistycznym – są do nas przekazywane. W tym zakresie akurat realizujemy to na co dzień, więc tu akurat się nie zmienia. Mamy w tej chwili 3 projekty unijne, które są na etapie procedowania. Jeden to jest PSIM 2, czyli kolejny etap informatyzacji SPZOZ. To jest na kwotę 3 mln 800 tys. zł. Przeszedł część formalną, czekamy teraz na ocenę merytoryczną. Przygotowujemy się tym programem do obowiązku ustawowego, który ma być od stycznia, czyli od elektronicznej dokumentacji. (...) Drugi projekt unijny, który jest procedowany równolegle z pogotowiem – pogotowie dostało z tego tytułu karetki. My mamy tam złożony wniosek na dwa urządzenia, aparaty RTG, które musimy i tak wymienić, bo na dzień dzisiejszy jeden jest wycofany z eksploatacji, a drugi też chodzi „na słowo” przysłowiowe. Przy okazji mamy wyremontować i dostosować do wymogów rozporządzenia te pomieszczenia RTG na ul. 800-lecia. Cały projekt jest na kwotę 700 tys. zł. W tym jest 138 tys. zł na dostosowanie pomieszczeń, przy czym cały kosztorys, który został opracowany też w okresie wakacyjnym i projekt budowlany opiewa na kwotę około 400 tys. zł, więc zwróciłem się stosownym pismem do zarządu o zabezpieczenie dwustu osiemdziesięciu paru tysięcy na wkład własny niekwalifikowany do tego projektu. Ale na razie akurat ze starostą jesteśmy tak dogadani, że dopiero po otwarciu ofert, jak będę wiedział, ile rzeczywiście, to wtedy dopiero będę prosił

o konkretną kwotę. Trzeci projekt to jest projekt głębokiej termomodernizacji i sprawności obiektów użyteczności publicznej. Jest to program złożony do WOŚ, gdzie powiat już zabezpieczył wkład własny 1 mln 600 tys. zł, przy czym na dzień dzisiejszy ten projekt też jest w fazie procedowania, przez zimę w styczniu ocenę formalną. Na dzień dzisiejszy ocena merytoryczna jest prowadzona: spełnia – nie spełnia i kto pierwszy, ten lepszy. Problem jest w tym, że akurat złożyliśmy wniosek w ostatnim terminie możliwym, bo musieliśmy go na 33 mln zł dobrze opracować. W trakcie, już po ogłoszeniu, kto przeszedł część formalną, zmieniono zasady naboru, gdyż do tej pory było kryterium spełnia – nie spełnia, doszło jeszcze jedno kryterium: kto pierwszy złożył wniosek. (...) Cały czas próbujemy zrestrukturyzować naszą działalność wewnętrzną, bo akurat koszty osobowe w SPZOZ są w tej chwili największą pozycją, która jest na poziomie 85% wszystkich wydatków. Szpitale – do tej pory zawsze się twierdziło, że poziom wydatków na wynagrodzenia powinien oscylować w granicach 65%, wtedy szpital się powinien bilansować. I my mamy 20% praktycznie więcej. Jest to efektem tego, że chcieliśmy sobie w tamtym roku zagwarantować kadrę medyczną, która jest potrzebna szpitalowi. Podpisał dyrektor poprzedni takie a nie inne porozumienia, które trudno jest oceniać z punktu dzisiejszego. Jeżeli chodzi o komfort pracy, to na pewno nie mamy problemów ze znalezieniem kadry medycznej, jeżeli chodzi o pielęgniarki. Jeżeli chodzi o lekarzy, to na dzień dzisiejszy w całej Polsce brakuje określonych specjalizacji i my ich szukamy, żeby się rozwijać. Jesteśmy szpitalem III stopnia, jeżeli chodzi o referencyjność sieciową. Gwarantujemy w tych zakresach, w których świadczymy usługi, wszędzie dyżury medyczne, za które też musimy płacić, a okoliczne szpitale różnie podchodzą do kwestii dyżurowych. My staramy się zagwarantować bezpieczeństwo mieszkańcom Powiatu Sanockiego i nie tylko, bo bieszczadzki akurat, który ma z nami porozumienie, dość często się pacjenci z rejonu Ustrzyk pojawiają, przejeżdżając przez Lesko i dojeżdżając do nas.

Radny Sebastian Niżnik – [wypowiedź poza mikrofonem]

Grzegorz Panek, dyrektor SPZOZ w Sanoku – Mówimy o której kontroli?

Radny Sebastian Niżnik – o tej, którą opisała gazeta Super Nowości, chyba że są jeszcze jakieś inne. Jeżeli są, to fajnie jakby było parę zdań ze strony pana dyrektora. I powtórzę, pytałem o zobowiązania wobec ZUS. Jak wygląda ta sprawa?

Grzegorz Panek, dyrektor SPZOZ w Sanoku – Zacznę od kontroli. Rzeczywiście szpital, chociaż jest szpitalem covidowym, to jest też kontrolowany przez niezależne organy. Kontrol PIP rzeczywiście przebiega już, zaczęła się jeszcze przed covidem nota bene i ona trwa. W tej chwili z racji tego, że sytuacja epidemiologiczna trochę pozwoliła inspektorom na funkcjonowanie już w obiektach służby zdrowia, to mamy akurat jeszcze dodatkowy punkt kontroli: kwestie wypłacenia podwyżek pielęgniarkom. Ta kontrol w tej chwili trwa i jeszcze nie jest zakończona, więc trudno mi się wypowiadać za organ, który jest niezależny od SPZOZ i który kontroluje z punktu widzenia stosowania prawa nas – jaki będzie efekt tego. Ja uważam, że powinien być pozytywny, ale to zobaczymy. Jeżeli chodzi o zobowiązania wobec ZUS, to oczywiście takowe posiadamy. W tamtym roku trzy składki ZUS-owskie: wrzesień, październik, listopad zostały prolongowane na ten rok, w tym roku te składki ZUS-owskie

zgodnie z umową z ZUS-em zostały rozłożone na raty i w tej chwili 270 tys. zł już zostało spłacone. W okresie pierwszych miesięcy covidu skorzystaliśmy z możliwości prolongowania na przyszły rok składek ZUS-owskich bo ustawodawca wprowadził taką możliwość dla podmiotów w trudnej sytuacji bez opłaty prolongacyjnej, bez żadnych kosztów. Składki ZUS – został podpisany wniosek i został zaakceptowany i w przyszłym roku mamy je spłacać za trzy miesiące. W tym roku to płacimy na przemień. W tamtym miesiącu płaciliśmy, w lipcu i sierpniu zostały zapłacone. Teraz za wrzesień wystąpiliśmy o prolongatę, bo w dalszym ciągu jest możliwość skorzystania z tarczy tzw. Na dzień dzisiejszy 11 mln zł.

Radny Robert Zoszak – Wspominał pan, panie dyrektorze, że prognozowane zmniejszenie zadłużenia – i to jest jakiś pozytyw – będzie na poziomie nie 8 mln zł, tak jak spodziewaliście się, tylko 6 mln zł, tak? Dobrze pamiętam? Że takie są prognozy. Wspominał pan o powodach, że jest kilka powodów, że są jakieś pozytywy. Tylko teraz proszę mi powiedzieć: te pozytywy i powody wynikają z wprowadzenia już planu naprawczego działania, czy to są jakieś inne powody, np. z tego, że jest okres pandemii?

Grzegorz Panek, dyrektor SPZOZ w Sanoku – Generalnie my prowadzimy działania związane z realizacją programu naprawczego w poszczególnych punktach, które są możliwe w tej chwili do realizowania, które nie wymagają decyzji zewnętrznych, niezależnych od SPZOZ. Czyli to wszystko, co mamy w programie naprawczym i co możemy z własnej inicjatywy i z własnych założeń realizować, to my to realizujemy. To jest m.in. obrót lekami związany z realizacją elektronizacji apteczek oddziałowych, gdzie na niektórych oddziałach już jest to przeprowadzone i każdy lek idzie za pacjentem, i my go w systemie widzimy, i uszczelniamy w ten sposób system. I zlecenia elektronicznie są już prowadzone. Różne rzeczy których nie widać na zewnątrz i które trudno jest określić wymiarem finansowym, one po prostu są realizowane. My wiemy, co mamy robić, i my to robimy. Jeżeli chodzi o wynik finansowy, to on jest cały czas trudny do przewidzenia. Mając dodatkowe przychody i cały czas po trosze zwiększany kontrakt, cały czas musimy uaktualniać naszą prognozę finansową na koniec roku. Co innego było w styczniu, co innego było w maju, a w tej chwili jest zupełnie odmienna sytuacja. Teraz kontrakt od września nam wzrósł o 3%. Cały czas mamy różne działania podejmowane przez NFZ, które wpływają de facto na zwiększenie naszego kontraktu i przewidujemy, że na dzień dzisiejszy ten wynik finansowy, który był zatwierdzany przez radę społeczną, jest przyjęty w planie finansowym na ten rok: minus 13 mln zł, będzie na koniec roku minus 6 mln zł. Ale to wprost nie przekłada się akurat na nasze zobowiązania. To powoduje tylko, że my po prostu mniejszą stratę będziemy wykazywać.

Następnie projekt uchwały został poddany pod głosowanie imienne.

Za w/w projektem uchwały głosowało 11 radnych, przeciw – 0, wstrzymało się – 3 radnych. Przy 11 głosach za, uchwała Nr 268 w sprawie oceny sytuacji ekonomiczno-finansowej Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Sanoku została podjęta i stanowi zał. nr 20 do protokołu.

Ad. 17 Wniosek pilności: Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Sanockiego na 2020 rok (kwota 251.236 zł) (druk 319).

Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania do projektu uchwały.

Pytań brak.

Następnie projekt uchwały został poddany pod głosowanie imienne.

Za w/w projektem uchwały głosowało 15 radnych, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

Przy 15 głosach za, uchwała Nr 269 w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Sanockiego na 2020 rok (kwota 251.236 zł) została podjęta i stanowi zał. nr 21 do protokołu.

Ad. 18 Interpelacje i zapytania radnych.

Radny Sebastian Niżnik – Panie przewodniczący, Wysoka Rado, szanowni państwo, zanim przejdę do pytania, przybliżę temat, o który chciałbym zapytać, tak żeby wszystkim osobom naświetlić, o co będę pytał. 27 sierpnia tego roku na stronie urzędu marszałkowskiego ukazała się informacja podsumowująca konsultacje, które prowadził Zarząd Województwa Podkarpackiego. Nie wiem, czy państwo wiecie, w celu przeciwdziałania skutkom kryzysu wywołanego przez pandemię spowodowaną wirusem SARS, covidem tak zwanym, Komisja Europejska w maju tego roku opublikowała pakiet dokumentów obejmujących projekt wieloletnich ram finansowych na lata 2021-2027 oraz propozycje działań *next generation*. Plan odbudowy przedstawiony przez Komisję Europejską zakłada wykorzystanie nowego narzędzia w wysokości 750 mld euro oraz wzmocnienia budżetu długoterminowego na lata wcześniej wspomniane. Częścią tego pakietu jest *next generation* pod nazwą w Polsce „Instrument na rzecz odbudowy i zwiększenia odporności”. W ramach tego Instrumentu Polska będzie miała do dyspozycji około 23 mld euro na dotacje finansowane w stu procentach i około 34 koma 2 mld euro na pożyczki. Środki te inwestowane będą przez Krajowy Plan Odbudowy, za którego opracowanie odpowiada Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej. Plan ma być dokumentem planistycznym, realizującym reformy oraz inwestycje, który stanowić będzie podstawę ubiegania się o wsparcie z tego instrumentu. Horyzont czasowy zaplanowany dla tych reform to jest maksymalnie 7 lat, czyli do połowy 2026 r. W dniu 13 sierpnia Zarząd Województwa Podkarpackiego zaakceptował wstępną listę 37 projektów do Krajowego Planu Odbudowy. Lista projektów została poddana konsultacjom, poprzez zamieszczenie stosownych informacji w serwisach informacyjnych urzędu marszałkowskiego, które trwały do 18 sierpnia br. W wyniku przeprowadzonych konsultacji – to są tzw. nabory koncepcji, projektów do tego programu – do Krajowego Planu Odbudowy wpłynęło 145 uwag. Na posiedzeniu 19 sierpnia Zarząd Województwa dokonał analizy zgłoszonych uwag, czego efektem stało się przyjęcie listy 37 projektów poddanych procesowi konsultacji Krajowego Planu Odbudowy, które po wprowadzeniu korekt wynikających z niektórych zgłoszonych uwag zostały przekazane do Ministerstwa Funduszu i Polityki Regionalnej. Na posiedzeniu 25 sierpnia Zarząd Województwa poddał analizie dodatkowe propozycje projektów, które wynikały z uwag zgłoszonych w procesie przeprowadzenia konsultacji, po czym przyjęta została ostateczna liczba propozycji projektów do Krajowego Planu Odbudowy z obszaru Województwa Podkarpackiego. Propozycje projektów zgłoszonych do Krajowego Planu Odbudowy z

Województwa Podkarpackiego. I na przykład w jednej z grup projektów pod nazwą „Turystyka” w punkcie 4 jest projekt Powiatu Bieszczadzkiego, który nazywa się „Bieszczadzkie Centrum Zdrowia. Restrukturyzacja i modernizacja SPZOZ w Ustrzykach Dolnych jako odpowiedź na potrzeby zdrowotne i uwarunkowania ekonomiczne oraz konieczność integracji systemu usług medycznych na poziomie regionalnym ponadpowiatowym” – to jest kwota ponad 28 mln 400 tys. zł. Po czym kolejny projekt jest również Powiatu Bieszczadzkiego pod nazwą „Utworzenie Bieszczadzkiego Centrum Dziedzictwa Kulturowego – nowego inkubatora rozwoju regionu” To jest kwota 80 mln zł. Przypomnę, że to jest 23 mld zł przekazane, gdzie finansowanie jest w stu procentach. Gmina Cisna na przykład – bo tu kilka takich przykładów powiem, żebyście państwo mieli wyobrażenie, jakie to są projekty – złożyła wspólnie z Polskimi Kolejami Linowymi budowę stacji narciarskiej na stokach góry Jasło, to jest 100 mln zł. Jak państwo widzicie, te projekty pewnie mają tylko koncepcję, nie mają projektów z pozwoleniami na budowę. Miasto Krosno na przykład złożyło rozbudowę ulicy Lwowskiej w ciągu drogi z lokalnym układem komunikacyjnym – ponad 32 mln zł. Gmina miejska Przemyśl – budowa mostu na rzece San. Jest to w ciągu drogi krajowej – 83 mln zł. I, szanowni państwo, gdy tak śledziłem i zastanawiałem się, czy nasz powiat był przynajmniej na tyle aktywny, co Powiat Bieszczadzki choćby czy Leski, bo tutaj możecie państwo na stronę urzędu marszałkowskiego wejść, znaleźć sobie te wszystkie listy projektów. I są też listy przedsięwzięć o charakterze lokalnym w obszarze edukacji. I np. miasto Jasło złożyło taki projekt, który nazywa się „Budowa hali sportowej przy Zespole Szkół Podstawowych Nr 3”. Albo Gmina Ropczyce – „Budowa Szkoły Podstawowej wraz z infrastrukturą techniczną w miejscowości Ropczyce-Witkowice”. Szanowni państwo, w liście propozycji przedsięwzięć o charakterze lokalnym w obszarze dróg powiatowych i gminnych czytam: na pierwszym miejscu Powiat Sanocki „Rozbudowa drogi powiatowej – ulica Okulickiego w Sanoku – polegająca na przebudowie istniejącego układu komunikacyjnego oraz budowie łącznika obwodnicy w ciągu drogi Zator-Medyka wraz z infrastrukturą techniczną, budowlami i urządzeniami budowlanymi. I zastanawiam się, szanowni państwo, ponieważ na ostatniej sesji, gdy spotkaliśmy się tutaj i rozmawialiśmy na temat zgłaszania projektów, zgłaszania jakichś inicjatyw. Państwo tutaj zapewnialiście podczas tego spotkania, że będą konsultacje prowadzone z Radą, pan starosta, pan przewodniczący Komisji Transportu mówili o tym, że ta współpraca została nawiązana, że ona będzie kontynuowana i że będziemy mogli jako radni być w tej tajnej grupie do wyznaczania kierunków rozwoju Powiatu Sanockiego. Szanowni państwo, tak starałem sobie przypomnieć, czy w okresie ostatnich kilku lat rozmawialiśmy na temat budowy łącznika do obwodnicy przy ul. Okulickiego w Sanoku. I powiem wam, że prześledziłem też protokoły z sesji naszej. Nie znalazłem tam informacji żadnej. Wiem, że rozmawialiśmy o Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym, o rozbudowie tegoż. Wiem, że rozmawialiśmy o hali przy II Liceum Ogólnokształcącym w Sanoku. Wiem, że mówiliśmy o chodniku w ciągu drogi np. Jurowce – Trepcza. O wielu obiektach mostowych, które są w fatalnym stanie. O drogach, które wymagają pilnych remontów. Gdy się wczytacie w te propozycje przedsięwzięć o charakterze lokalnym, to jest tu mnóstwo gmin, powiatów. Jest Powiat Jasielski, Gmina Jaśliska, Gmina Brzozów, Powiat Leski jest tutaj wymieniony w trzech zadaniach. Ale nie znajduję żadnych projektów, oprócz – co jest dla mnie zaskoczeniem – budowy łącznika, który z tego co ja pamiętam, zawsze był przedmiotem analiz i koncepcji ze strony miasta, a co najmniej Generalnej Dyrekcji Dróg

Krajowych i Autostrad. Gdy się nawet tak prześledzi logicznie, w mojej ocenie, rozumiem, że nie mamy żadnych potrzeb i budujemy łącznik do ulicy Okulickiego, gdzie od łącznika, który jest planowany do budowy do ronda przy ul. Krakowskiej to jest – nie wiem – rząd 200-300 m. I teraz się zastanawiam, czy my faktycznie, panie starosto, nie mamy żadnych potrzeb, żeby nic nie złożyć, a składać inwestycję, o której jako rada nie rozmawialiśmy. Prześledziłem też spotkania Komisji Transportu. Nie widziałem informacji na temat takiej inicjatywy. Być może państwo mnie oświecicie i podacie mi numer uchwały zarządu, numer uchwały rady, która akurat typuje tego typu zadanie, czy być może jest miejsce w naszej Strategii Rozwoju Powiatu, które mówi o budowie łącznika właśnie w tym miejscu. Kto o tym decydował, jakie są powody, jakie są argumenty – bo na pewno jednym wielkim argumentem jest to, że jest możliwość pozyskania stu procent finansowania tego zadania. Tylko moje pytanie jest takie: czy my nie mamy faktycznie innych problemów? Mówi się o tym, że potrzebny jest remont, przebudowa mostu na Sanie w kierunku skansenu. Jedna z gmin czy jeden z powiatów złożył taki wniosek, właśnie do szpitala – przebudowa mostu na Sanie. Jest możliwość uzyskania stu procent dofinansowania. A my składamy zadanie, o którym nigdy nie rozmawialiśmy? Który nie ma faktycznie ani poparcia społecznego, ani jakiegoś zaplecza i jest koncepcją miasta? Na tym ma polegać zarządzanie? Czyli minęła sesja miesiąc i wracamy do punktu wyjścia? Czyli ktoś podejmuje zadanie za radnych i później będzie znowu zastanawianie się, jak wprowadzić zadanie tego typu, bo my nie mamy innych problemów i potrzeb. Miała powstać lista priorytetowych zadań, które mamy wykonać. Już pomijam Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy, bo jak państwu przeczytałem, to takie projekty znalazły się na liście. Jaka jest wasza skuteczność, jaka jest koncepcja tego wszystkiego w postępowaniu? To jest moje pierwsze i główne pytanie. A drugie pytanie mam, bo jest koniec września i prawdopodobnie już państwo macie informacje, czy droga w Załużu, czy droga w Lisznej dostała dofinansowanie i będzie realizowana w przyszłym roku. Mówiliście, że w okolicach 20 września taka lista się ukaże i tą informację będziecie mieli. Prosiłbym o odpowiedź na te dwa pytania, a dodatkowo prosiłbym o kopie tych dokumentów, o których mówiłem i chciałbym też poznać państwa kopie wniosków czy tych koncepcji, które państwo złożyliście do urzędu marszałkowskiego. Bo ja na razie nie pamiętam, żebyśmy rozmawiali na temat tego typu rzeczy. Te konsultacje były prowadzone i nie możecie się państwo tłumaczyć, że nie wiedzieliście, bo jak nie wiedzieliście, to jest chyba najgorsza rzecz, jaka moglibyśmy tu dzisiaj usłyszeć, ponieważ jest kilkanaście stron, gdzie jest wiele samorządów wymienionych. Tak że jeżeli w ten sposób postępujecie, że nie wiecie o tego typu naborach, o konsultacjach – takie rzeczy się dzieją co siedem lat, gdy pojawia się nowa perspektywa. Teraz jest fajnie to zorganizowane z tego względu, że pojawił się kryzys, pojawiła się pandemia. Są przekazane olbrzymie środki dla nas do wykorzystania, tylko jaki tu jest pomysł na rozwój naszego regionu? W jakim kierunku powinniśmy iść? Jeżeli nagle Okulickiego jest bardziej priorytetowa niż budowa SOSW czy hali przy II liceum, czy budowa szeregu naszych powiatowych dróg? Bo jak państwo prześledzicie – zaraz będziemy oddawać most w Tyrawie Solnej. Tylko czy ktoś jechał z Tyrawy Wołoskiej do Mrzygłodu tą drogą? Ona jest w fatalnym stanie. I co z tego, że będziemy mieli most? Czemu np. ta droga nie znalazła się we wniosku o dofinansowanie? Mamy dalej – bo od Mrzygłodu droga do Dobrej też jest w tragicznym stanie. A takich dróg mógłbym wymieniać i wymieniać, i wymieniać... A my robimy komuś dobrze, żeby miał 20 metrów, a nie 300 do ronda. Przecież ta obwodnica też trochę odciąża.

W ogóle, dla mnie to jest tak jakby zacząć budowę domu od basenu i to jeszcze u sąsiada, bo to nie była nasza koncepcja. Ja nie słyszałem o tym projekcie. Panie starosto, kto opracował koncepcję tego projektu, który złożyliśmy? Dziękuję bardzo.

Radny Tomasz Gankiewicz – Szanowni państwo, mam pytanie do pana starosty. Tutaj jedno z moich pytań ubiegł kolega radny Niżnik. Chodzi mi właśnie też o wynik projektów złożonych do Funduszu Dróg Samorządowych. Ale moje drugie pytanie, to: jaka jest przyszłość połączeń kolejowych Sanok – Łupków, realizowanych dotychczas przez SKPL?

Starosta Stanisław Chęć – Panie przewodniczący, szanowni radni, więc do Krajowego Planu Odbudowy zostały zgłoszone z naszej strony dwa wnioski. Ten, o którym mówił pan radny Niżnik oraz tutaj też żeśmy proponowali – właśnie w tej pozycji nr 4 na tej liście 37. do Bieszczadzkiego Centrum Zdrowia dopisać taką zmianę i korektę – i to miało się nazywać „Bieszczadzkie Centrum Zdrowia. Cyfryzacja i modernizacja SPZOZ w Ustrzykach Dolnych, restrukturyzacja i modernizacja SPZOZ w Sanoku jako odpowiedź na potrzeby zdrowotne i uwarunkowanie ekonomiczne oraz konieczność integracji systemu usług medycznych na poziomie regionalnym ponadpowiatowym”. Tak zapisało to starostwo w Ustrzykach, z Powiatu Bieszczadzkiego. Oni tam wskazali 28 mln zł, myśmy dołożyli tutaj jeszcze to, co dyrektor przedstawił, bo dyrektor przygotował tą analizę i to co miał tam, projekty, zsumował. Dołożyliśmy 50 mln. zł. Tak że do tego pierwszego był jeszcze dołożony ten drugi wniosek również. Na tej liście 37. zadań... Urząd marszałkowski przygotował tą koncepcję i dał do konsultacji społecznych. Tam każdy się mógł do tego odnieść, nie tylko starosta, nie tylko zarząd. Każdy mógł tutaj złożyć jakiś wniosek, a czasu było mało, bo ogłoszony był w piątek, a do poniedziałku te propozycje do konsultacji można było wносить. Więc poprosiłem pana naczelnika Cyrana, żeby przeanalizował to, co my możemy zgłosić, jeszcze w tak krótkim czasie. I te dwa wnioski jeszcze po analizie z dyrektorem zostały zgłoszone, jeśli chodzi o nasze wydziały. Jeśli chodzi o salę gimnastyczną, o SOSW, no to, szanowni państwo, tutaj ten program odbudowy to jest perspektywa nieco dłuższa. My ośrodek szkolno-wychowawczy chcemy budować już. Już żeśmy przeznaczyci środki i teraz złożymy ten wniosek do Funduszu Inwestycji Samorządowych, więc nie ma sensu pisać tam dalej, jak tutaj przygotowujemy i chcemy złożyć to, co żeśmy mówili już i dalej powtórzę. To jest też jakby taki nasz priorytet, więc teraz do tego Funduszu Inwestycji Samorządowych ten wniosek przygotowujemy. Tutaj też nie ma wkładu własnego, więc nie ma takiej potrzeby, żebyśmy go wpisywali jeszcze tam. Na pewno to działanie będzie szybsze i tutaj chcemy realizować, właśnie jeśli chodzi o ośrodek szkolno-wychowawczy, korzystać z tego funduszu. Ważnym zadaniem było też na tej liście 37. zadań, ten łącznik ważny był dla Sanoka i dla naszego regionu, dla powiatu, łącznik z Miejsca Piastowego, z S-19 do Sanoka. To jest ta dodatkowa droga w planie, dobrze że jest. Więc tutaj też to pilnujemy. Zgłosiliśmy te zadania na wiosnę, tzn. to w zimie jeszcze było, do Strategii Województwa Podkarpackiego do 2030, więc tych kilka wniosków tam żeśmy złożyli. Teraz one zostały już tutaj w tym zadaniu uwzględnione. Tak samo jeśli chodzi o zadania kolejowe, i na Krościenko, i na Nowy Łupków, też tutaj modernizacja tych linii jest tam wpisana. A co więcej – jeśli szczegóły, to te wnioski przygotowywał i dyrektor szpitala, i naczelnik Michał Cyran, więc tak to mniej więcej...

Radny Sebastian Niżnik – [wypowiedź poza mikrofonem]

Starosta Stanisław Chęć – Ale ja tylko mówię, że przygotował i tam były też... konsultacja z pracownikami urzędu marszałkowskiego, również tam jakieś wskazówki otrzymaliśmy, co możemy ewentualnie zgłosić. Nikt nie podpisywał tego wniosku. Tak, drogą mailową, oczywiście. To były konsultacje społeczne, każdy mógł złożyć. Pan też mógł złożyć jakiś wniosek. Czemu pan nie złożył, tylko mnie rozlicza? Kto panu broniał? Jeśli popatrzyacie tam na te wnioski, to wiele... Stowarzyszenia, fundacje, no różne inicjatywy były, z różnych stron. Każdy mógł taki wniosek złożyć, jeśli uważał, że zasługuje – można było zgłosić do nas, byśmy zgłosili.

Radny Sebastian Niżnik – [wypowiedź poza mikrofonem]

Starosta Stanisław Chęć – No ja też mam wydrukowane. Ja tylko mówię, że konsultacje społeczne są otwarte dla wszystkich. Tak że jeśli chodzi o to zadanie, tutaj ten łącznik, no to tutaj też myśmy rozmawiali niedawno, chyba na poprzednim zarządzie, bo też miasto się do nas z tym tematem zwróciło – czy będziemy to planować w przyszłości, więc takie koncepcje programowe już wcześniej były przygotowane. Więc tutaj też chodzi o przedsiębiorców, bo tam jest też teren, zainteresowanie jest ze strony przedsiębiorców, więc tutaj uważaliśmy, że to będzie dobre rozwiązanie. My tego nie będziemy realizować, bo to jest sugestia dla rządu. Jeśli przyjmie takie zadanie, uzna za ważne, to będzie to zadanie realizował. Przypomnę jeszcze, jeśli chodzi o wartości i kwoty tutaj wymieniane. 23 mld – to tak jest, ale na cały kraj. Nam przypadnie ok. 2 mld, może nawet niecałe – z tego, co tutaj przedstawiciele czy sama pani wojewoda nam przedstawiała niedawno na jednym ze spotkań. [Niezrozumiały głos z sali] No, to euro, jest euro. Podzielone zostanie na województwa, więc na nasze województwo przypadnie niecałe 2 mld. A zgłoszonych zostało... Te wnioski opiewają na wartość 22,5 mld, chyba nie złotych, tylko też w euro, więc naprawdę tylko wybrane, nieliczne zadania do realizacji. To nie będzie tak, że wszystko zostanie zrealizowane w tym pierwszym rzucie. Na pewno będzie można tutaj te zadania uzupełnić. Natomiast my, patrząc na te wszystkie programy: i Fundusz Dróg Samorządowych, i Fundusz Inwestycji Lokalnych, one są już realizowane i tu trzeba było... Te najpilniejsze zadania realizujemy do tych funduszy. To jest daleka perspektywa: Plan Odbudowy. Więc te najważniejsze zadania musieliśmy tutaj do tych funduszy już tutaj nam bliższych. Tak to mniej więcej wygląda. A odnosząc się do pana Tomasza Gankiewicza, nie wiem, co dalej z koleją, co dalej z SKPL. Na razie we wrześniu jeszcze korzystamy, później trzeba wypracować jakiś model. Na wakacjach się to sprawdziło, teraz zobaczymy, co będzie. Plan był taki, że będą jeździć, natomiast jeśli coś się stało tam po stronie SKPL, to też nie nasz temat. Jeśli chodzi o wakacje, ruch był duży. To był dobry pomysł. Przedstawiciel SKPL i naszych radnych uruchomiliśmy to, wsparliśmy tą inicjatywę i tutaj duży ruch był, jeżeli chodzi o pasażerów. Ale teraz tę formułę na nowo trzeba przemyśleć, jak to zorganizować, jeśli chodzi o pozostałe miesiące roku, no ale to też jest dużo trudniejsze zadanie, przedsięwzięcie. A droga Liszna – Załuż i Fundusz Dróg Samorządowych – no to mamy komunikat pani wojewody, że wnioski zostały przeanalizowane, zostały zarekomendowane do rządu i zobaczymy, jak będzie, bo tutaj też Podkarpacie otrzyma 164 mln zł na ten fundusz, a wartość tych projektów, powiaty to 470 mln zł. Na taką wartość zostały

złożone wnioski, a do dyspozycji jest nieco mniej, więc będzie na pewno lista rezerwowa. Uważam, że nasze wnioski są dobrze przygotowane, że wszystkie trzy znajdą się na tej liście.

Radny Sebastian Niżnik – Panie przewodniczący, Wysoka Rado, ja chciałem uściślić, bo pan starosta sobie co bądź mówi, bez brania odpowiedzialności za słowa. Jeżeli chodzi o listę 37. projektów zgłoszonych przez województwo do Krajowego Planu Odbudowy, szanowni państwo, to z fundacji jest – z tego co widzę – Fundacja Bieszczadzkiej Kolejki Leśnej zgłoszona. A tak to mamy Województwo Podkarpackie, Gmina Solina, takie instytucje: Gmina Cisna, Bieszczadzkie Schroniska, Hotele, PTTK, Port Lotniczy Jasionka, Uzdrowiska Rymanów, Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, PKP Polskie Linie Kolejowe, Województwo Podkarpackie, gminy miejskie, powiaty itd., itd. Jeżeli chodzi o lokalne, to oczywiście są projekty, które zostały zgłoszone jako lista propozycji przedsięwzięć o charakterze lokalnym, ale mówimy tutaj o posłach i radnych Sejmiku Województwa Podkarpackiego. Ja uważam, szanowni państwo, że to nie my, radni, jesteśmy od tego, żeby poza zarządem, poza radą składać jakieś pomysły i inicjatywy, tylko dlatego mamy właśnie zarząd i starostę. I fajnie by było, gdybyśmy zachowali – bo pan starosta sobie zapomina – warto przeczytać protokół z sesji absolutoryjnej, jak pan tutaj zapewniał, że jednak te konsultacje będą prowadzone na radzie. Wiem, minął miesiąc i się zmienia ta sytuacja. I tutaj każde słowa, próba zwalania na radnych czy jeszcze na św. Mikołaja najlepiej, żeby za pana odwalał robotę, a nie my. Przypominam panu: został pan wybrany przez radę, pracuje pan na stanowisku starosty, bierze pan za to odpowiedzialność, bierze pan za to pieniądze i ma pan określone zadania i obowiązki. I niech się pan nie wyręcza takim odpowiadaniem na pytania radnym, że „pan sobie mógł zgłosić, bo to były konsultacje”. Takie konsultacje – powtórzę – jeżeli ktoś zajmował się funduszami unijnymi, one są co 7 lat prowadzone. To się tak nazywa: konsultacje, bo tak to zostało przetłumaczone. Ale to są nabory koncepcji projektów pomysłów, które mają wpływać na rozwój naszego regionu. I takie zadania powinniśmy wpisywać. Bo sami państwo doskonale wiecie – bo tak odbiję panu piłeczkę – turyści, którzy przyjeżdżają do Sanoka, przedsiębiorcy, którzy mają zlokalizowane hotele przy moście na Sanie do skansenu też na pewno do pana sygnały wysyłają, że to jest bardzo istotne, aby zmienić jednak te pokłady, żeby tak nie strzelały i nie psuły tego wrażenia czy ciszy i spokoju, która jest nad rzeką San. Tak że możemy w ten sposób rozmawiać cały czas, ale to troszeczkę dziecinada, panie starosto, jest, bo jednak mamy naszą strategię, jest rada, jest zarząd i w ten sposób powinniśmy postępować. Bo ja nie sądzę, że jako rada byśmy wybrali priorytetowo, numer jeden, najważniejszy nasz problem: łącznik przy Okulickiego. Myślę, że każdy rozsądny – i zachęcam państwa do tego, proszę sobie przejechać, zobaczyć – gdzie przebiega nasza obwodnica przy ul. Okulickiego i zmierzyć odległość do ronda wychodzącego na Krosno i Rzeszów. Tam jest 300 m. Tak że ja naprawdę nie widzę uzasadnienia, jestem mocno zdziwiony, że my jako powiat nie mamy pomysłu na projekty czy na propozycje rozwojowe naszego regionu. Żeby się nie znalazły w tych koncepcjach. Bo nawet jeżeliby się okazało, że ministerstwo nas nie wsparło, nie dostaliśmy dofinansowania, ale przynajmniej byłoby widać, w jakim kierunku my chcemy podążać. A tu co, miasto nam ma podpowiadać, gminy, bo my nie mamy swoich zadań? No błagam...

Radny Igor Wójciak – Ja bym chciał jeszcze słówko uzupełnienia na temat tej współpracy i funkcjonowania SKPL-u przez ostatnie 2-3 miesiące. Otóż, proszę państwa, tu musimy rzeczywiście potwierdzić to, co pan starosta powiedział, że zorganizowanie tych kursów SKPL-u do Łupkowa przez dwa miesiące wakacji okazało się bardzo dużym sukcesem. SKPL przewiózł dzięki dofinansowaniu zarówno powiatowemu, jak i dwóch gmin, czyli Zagórza i Komańczy oraz oczywiście dofinansowania marszałka bardzo dużą ilość osób. Tego nawet optymiści się mogli nie spodziewać, łącznie z tym autobusowym łącznikiem do Cisnej przy współpracy z gminą Cisna. Było to w ogóle zorganizowane na zasadach nie takiej pełnej komunikacji regularnej, tylko kursów promocyjnych. Niestety, we wrześniu na podobnych zasadach próbowaliśmy to zorganizować, udało się to, ale niestety tylko do ubiegłego tygodnia, ponieważ urząd marszałkowski wycofał się całkowicie z finansowania tych kursów i w związku z tym niestety, ale tu nie potwierdzamy to co pan starosta powiedział: od dzisiaj, niestety, ale z SKPL-u już nie korzystamy. Chciałbym jeszcze dodać taką rzecz, że mimo ewidentnego sukcesu przez te wakacje państwowa instytucja w postaci Urzędu Transportu Kolejowego, bardzo mocno związana z PKP, niestety ale zakwestionowała funkcjonowanie tej formy i zażądała od powiatu wyjaśnień – dlaczego tak a nie inaczej. Mimo że sprawa jest oczywista, służyliśmy mieszkańcom, turystom itd. Co do dalszego funkcjonowania: niestety póki co doświadczenie już wielu lat, a i ubiegłych miesięcy czy właściwie tego miesiąca pokazuje, że urząd marszałkowski nie jest zainteresowany współpracą i dalszym funkcjonowaniem SKPL na naszej linii. Urząd marszałkowski woli dofinansować jeden pociąg oddziału rzeszowskiego PKPL, który tutaj przyjeżdża pusty do Zagórza, stoi cały dzień i wraca po południu do Jasła, za dużo większe pieniądze niż funkcjonuje SKPL. Tak że niestety nie mamy widocznie żadnego przełożenia skutecznego w urzędzie marszałkowskim i na chwilę obecną ta współpraca z SKPL właściwie nie rysuje się, mimo tego sukcesu wakacyjnego, nie bardzo widzę tutaj – jak to się mówi – światelko w tunelu. I to by było właściwie tyle. Dziękuję.

Ad. 19 Wnioski i oświadczenia.

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł powitał w tym momencie radnego Sejmiku Województwa Podkarpackiego Adama Drozda.

Radny Sebastian Niżnik – Panie Przewodniczący, szanowna Rado, zaproszeni goście chciałbym pierwszy wniosek złożyć odnośnie udostępnienia tych wszystkich kopii, o których pan starosta wspominał – tych wniosków, koncepcji zgłaszanych przez powiat, bo jednak ciekawi mnie, w jaki sposób się to odbywało ze strony naszego urzędu, bo też jest podpis elektroniczny. Tak że chętnie bym się zapoznał, dlatego poprosiłbym o kopie. Drugi mój wniosek jest do zarządu. Koleżanki i koledzy radni. Chciałbym złożyć taki wniosek dotyczący promocji naszego powiatu podczas zawodów sportowych, które będą się odbywały na terenie miasta Sanoka, a także w całej Polsce, odnośnie zawodów hokeja na lodzie, abyśmy w przyszłorocznym budżecie mogli zagwarantować kwotę, która mogłaby być istotnym wsparciem rozgrywek hokeja na lodzie, czyli STS-u Sanok, w przyszłym roku budżetowym. Warto pochylić się, rozważyć; takie możliwości są. Jeżeli zarząd by się przychylił do tego wniosku, tworząc budżet na przyszły rok, prosiłbym o rozważenie kwoty na poziomie 50-100

tys. zł, bo myślę, że na taką kwotę jest nas stać. A promocja naszego powiatu jest o tyle istotna, że cały czas powinniśmy wspierać też i muzeum, Beksińskiego, i cały nasz region. A w związku z pandemią sami państwo doskonale wiecie, że bardzo dużo Polaków korzysta z wakacji i wypoczynku na terenie Polski. Tak że w ten sposób możemy też zachęcać do przyjazdu do Powiatu Sanockiego. Dziękuję bardzo.

Radny Tomasz Gankiewicz – Szanowni państwo, panie starosto, chciałbym złożyć wniosek tutaj do zarządu. W związku z tym, że tak jak tutaj przedstawiał pan starosta i kolega radny pan przewodniczący Komisji Transportu, może być problem tutaj z takimi kruczkami, jakimi zrobiliśmy ten transport kolejowy na Łupków jako usługę promocyjną. Jak wiemy, zrobienie tego w normalnym trybie jako transport publiczny wymaga czasu, więc chciałbym złożyć wniosek do zarządu – ponieważ tam mamy ten półroczny okres od ogłoszenia tego, że chcemy przygotować ten transport – o intensywne rozpoczęcie przygotowań już pod kątem przyszłego roku, przyszłych wakacji i myślę, że warto byłoby pomyśleć już od majówki, żeby taki właśnie transport uruchomić i żebyśmy nie musieli tutaj szukać wybiegów prawnych, tylko żeby to zrobić normalną koleją rzeczy, dobrze przygotować wspólnie z samorządami. Myślę, że to jest dobry czas, żeby to zrobić na spokojnie i żeby się za to intensywnie już od razu zająć. Dziękuję bardzo.

Starosta Stanisław Chęć – Czyli z tego co rozumiem, to chodzi o te kursy wakacyjne, od maja do końca sierpnia, tak?

Przewodniczący Robert Pieszczoch – Prosiłbym pana radnego o sformułowanie wniosku, przekazanie, żeby było jasno to powiedziane.

Radny Stanisław Lewicki – Panie przewodniczący, Wysoka Rado, jak wszystkim wiadomo, w najbliższym czasie nie jesteśmy w stanie znacząco poprawić stanu technicznego dróg – i tu wymienię przynajmniej kilka, m.in., które już dzisiaj padały: Mrzyglód – Tyrawa, Sanok – Dobra, Płowce i Stróże przez wieś, droga przez Turzańsk. W związku z tym, że nie są one w najbliższym czasie planowane do przebudowy, a żeby zahamować ich degradację, wnioskuję do zarządu, aby w tym roku jeszcze przeznaczyć zwiększone środki na bieżące utrzymanie tych dróg do Powiatowego Zarządu Dróg, natomiast w przyszłym roku budżetowym aby te środki dla PZD były znacząco większe. Tym bardziej że powstało w ciągach dróg powiatowych kilka chodników, które wymagają też utrzymania, a to są też znaczące koszty. Bo z tego co wiem, to brakuje nawet na bieżące bardzo proste naprawy. Dziękuję.

Radny Igor Wójciak – Ja bym chciał jeszcze dodać a propos wniosku tutaj kolegi co do funkcjonowania SKPL, to obojętnie czy to będą kursy wakacyjne, czy całoroczne, myślę, że najlepiej by było i całoroczne, i wakacyjne, i na Łupków, i na Uherce czy dokądkolwiek pozwolą nam drezyny wjechać, to chciałbym zaznaczyć, że firma SKPL w tej chwili wygrała przetarg na usługi w województwie pomorskim i również chyba na Dolnym Śląsku będzie jeździć. I prawdopodobnie przy obecnej sytuacji, przy ich doświadczeniach ze zwodzeniem z różnych stron nie wiadomo, czy w przyszłym roku będziemy mieli taką ofertę, żeby cokolwiek nam tutaj pomogli. Tak że to bym proponował wziąć tutaj pod uwagę.

Radny Damian Biskup – Panie przewodniczący, Wysoka Rado, ja tylko tak odnośnie tej prośby, którą tutaj skierował pan Sebastian Niżnik. Więc Powiat Sanocki od dłuższego czasu wspiera sanocki hokej, bo przypominam tylko, że to Powiat Sanocki stworzył klasę sportową o profilu hokejowym i dzisiaj absolwenci tej klasy stanowią trzon tej drużyny. I stało się to w poprzedniej kadencji. Dzisiaj my już ze starostą rozmawiali, że chcemy jakoś w przyszłym roku zaznaczyć nasze uczestnictwo w tym aspekcie. I tutaj była dwutorowa rozmowa: czy budżetowo, czy finansowo, czy też w samej organizacji, bo jako powiat też jesteśmy w stanie udostępnić nasze obiekty na potrzeby drużyny. Niemniej jednak bardzo dobrze, że pan postawił ten wniosek. Wszyscy razem, szczególnie tutaj, myślę że szczególnie sanoczanie, mamy troskę o drużynę, którą udało się z powrotem przywrócić do ekstraklasy. I myślę, że tutaj w jakikolwiek sposób będziemy w stanie tej drużynie pomóc, żeby ona dalej funkcjonowała. Następną rzeczą, która mi tutaj tak przyszła do głowy, to chciałem się odnieść troszeczkę do tych dróg. Już ześmy też rozmawiali z panem starostą na zarządzie, że są jeszcze drogi na terenie miasta Sanoka, które do dnia dzisiejszego nie doczekały się remontów, a które były remontowane i dzisiaj praktycznie po niedługim okresie czasu trzeba je z powrotem zacząć remontować. Mówię tutaj o Sienkiewicza, o Mickiewicza. W tym przyszłym budżecie chcemy złożyć drogę Mickiewicza, która wymaga już generalnego remontu. Jest wiele uzgodnień na linii powiat – miasto. Tutaj obecny pan naczelnik najwięcej może o tym powiedzieć, jeśli chodzi o infrastrukturę, która jest tam pod drogą. I tutaj jest mój wniosek do wszystkich radnych, że musimy trochę pomyśleć o mieście Sanoku, bo póki co robimy wszystkie inwestycje, znaczącą część inwestycji – ja nie mówię, żebyście państwo mnie źle zrozumieli, że one nie są potrzebne na terenie Powiatu Sanockiego, a robimy mało inwestycji na terenie miasta Sanoka. Te inwestycje na terenie miasta są przede wszystkim kosztochłonne, ponieważ rozmawiamy o zupełnie innych pieniądzach. Wystarczy sobie dzisiaj popatrzeć na ulicę 800-lecia, która jest remontowana. Po obu stronach chodnik, przystanki, zatoki, nowa instalacja wodna. Nie mówiąc już o wszystkich potrzebnych... (...). Także tutaj mam taką prośbę do wszystkich radnych. Droga na Strachocinę też jest potrzebna. Tutaj mam taką prośbę, żeby ukierunkować, bo jednak, jak by nie patrzeć, to co najmniej 1/3, jak nie połowa mieszkańców mieszka na terenie miasta Sanoka.

Przewodniczący Robert Pieszczoł – Szanowni państwo, ja też chciałbym... Mówimy o nowych drogach i one są na pewno bardzo ważne, ale ja bym prosił – i to jest w formie wniosku do zarządu – o szybką interwencję, bo wybudowaliśmy nową drogę Sanok – Bukowsko, ale już od pół roku interweniujemy: wójt, radni gminy Bukowsko, moja osoba, o sprawy przy drodze, które nie zostały uregulowane i bardzo bym prosił, żeby to była szybka interwencja w tej sprawie, bo jest to przy szkole podstawowej. Rów, który został po powodzi mocno – jeszcze były to deszcze wiosenne – uszkodzony i mimo wielu interwencji nic się tam nie zadziało. Więc bardzo bym prosił o szybką interwencję, bo dojdzie tam do uszkodzenia nowej nawierzchni, która niemało kosztowała.

Starosta Stanisław Chęć – Panie przewodniczący, jeszcze Damian mówił o tych drogach miejskich, więc my tutaj analizujemy też tą sytuację związaną z Funduszem Inwestycji Lokalnych, bo do końca miesiąca można zgłaszać wnioski i to co już mówiłem: ośrodek

szkolno-wychowawczy jest ważnym zadaniem, więc zgłosimy, mamy przygotowany projekt, więc tą wartość, która tam będzie, to będzie około 8 mln zł na przebudowę, rozbudowę budynku na ul. Jagiellońskiej. To myślę, że tutaj na zarządzie podejmiemy takie decyzje, żeby ten temat był realizowany. Natomiast też dalej chcemy ponowić niektóre zadania, które są przed szpitalem. Czyli tutaj też analizujemy, co możemy, bo tam też trzeba się wstrzelić w te zadania, projekty, które już mamy. To są rzeczy, które też trzeba będzie przygotować. Tam dyrektor też analizuje. Może to będą te same zadania, które złożyliśmy do planu odbudowy, bo tam te projekty są gotowe. Może drogi, bo drogi też, przynajmniej droga – może się wypowie pan dyrektor PZD – Mickiewicza jest w bardzo złym stanie, jeśli chodzi o kanalizację i wody deszczowe. Tak że musimy też o niektórych drogach i w Sanoku, i w terenie pomyśleć. Jeśli będą spełniały jakieś wymogi, będą może takie trzy wnioski, a na pewno ten jeden, bo ten jeden się wpisuje bardzo dobrze, jeśli chodzi o ten fundusz. Korzystając z obecności pana radnego Adama prosiłbym, żeby tam też pilotował ten temat, jeśli chodzi o szpital, bo to jedno zadanie na tej liście, jeśli chodzi o ten plan odbudowy jest wykazane, natomiast tutaj ta poprawka dotycząca współpracy, tych działań szpitala sanockiego i ustrzyckiego, związanych z tym porozumieniem, tam to gdzie się zgubiło. Są zapewnienia, że ono jest zgłoszone, ale w tym spisie nie widzimy. Więc ja też w tym zakresie tam jeszcze interweniuję. Też bardzo proszę o to, żeby można było, żeby to zadanie też się tam znalazło, jeśli chodzi o szpital.

Przewodniczący Robert Pieszczoł poinformował, że o głos poprosił radny wojewódzki Adam Drozd. Zapytał czy ktoś ma coś przeciw.

Nie zgłoszono sprzeciwu.

Przewodniczący Rady poprosił o zabranie głosu radnego Adama Drozda.

Radny Sejmiku Województwa Podkarpackiego Adam Drozd – Panie przewodniczący, panie starosto, zarządzie, Wysoka Rado, szanowni państwo, chciałbym zwrócić się pierwsze w kierunku kolegi radnego, który wspomniał o tej współpracy samorządu w kwestii kursowania pociągu. Otóż dwa tygodnie temu, mniej więcej dwa tygodnie temu miałem zapewnienie od marszałka Pilcha, że ta współpraca będzie kontynuowana i nie widzi żadnych przeciwwskazań ku temu, żeby to nie działało. Więc jestem bardzo zaskoczony. Do mnie ta informacja o zaprzestaniu kursowania do dzisiaj nie dotarła. Usłyszałem ją tutaj, więc oczywiście będę interweniował w tej sprawie i zadam pytanie oficjalnie, dlaczego tak się stało, mimo zapewnienia oficjalnego na komisji, że ta współpraca będzie kontynuowana. Natomiast szanowni państwo, jeśli chodzi o program odbudowy, o którym tutaj wiele dyskutujecie, to chcę powiedzieć, że te samorzady, które ze mną współpracują na co dzień, a jest tych samorządów sporo, wszystkie wnioski, które zgłosiły – te wnioski zostały przez pierwsze: zarząd województwa przyjęte i pozytywnie przegłosowane, i wszystkie trafiły do ministerstwa funduszy. Oczywiście, te konsultacje były bardzo krótkie i trzeba było naprawdę, kolokwialnie mówiąc, sprężyć się, żeby coś sensownego przygotować, ale oprócz tych wniosków samorządów: czy to Gminy Solina, czy Powiatu Leskiego, czy również miasta Sanoka, czy Gminy i Miasta Brzozowa, czy Rymanowa – bo jak mówię, tych samorządów, z którymi na co dzień współpracuję, jest sporo – jeszcze dodatkowo zgłaszałem swoje uwagi i swoje wnioski, które również zostały przyjęte w całości. Jestem zaskoczony tutaj, że – panie starosto, proszę wybaczyć, ale gdyby pan starosta zwrócił mi uwagę przed głosowaniem na zarządzie sejmiku

o tym, że taka propozycja jest do łączenia kwestii szpitala sanockiego do szpitala bieszczadzkiego w Ustrzykach, to na pewno bym tego przypilnował i spowodowałbym wszystko, żeby taki zapis znalazł się we wniosku skierowanym do ministerstwa funduszy. Teraz obawiam się, że może być to trochę za późno. Aczkolwiek zrobię wszystko, żeby – jeśli jest to jeszcze możliwe – żeby taki zapis zafunkcjonował. Samorzady zgłaszały różne wnioski, różne projekty, olbrzymie. Chcę powiedzieć, że z moich zabiegów i mojej wielomiesięcznej walki zostały zapisane drogi wojewódzkie na kwotę ponad 500 mln zł na terenie Bieszczadów. Uważam, że to jest olbrzymi mój sukces wywalczenia takiego wniosku o poważny remont kilku dróg wojewódzkich, również na terenie naszego powiatu, Powiatu Sanockiego. Drodzy państwo, jeśli są jakieś niepewności, jeśli są jakieś kwestie, gdzie mogę się przysłużyć i gdzie mogę wesprzeć Powiat Sanocki, drodzy państwo, ja jestem do dyspozycji, tylko trzeba się do mnie zwrócić. Nie jestem w stanie wszystkiego dopilnować sam, aczkolwiek staram się jak mogę. Ze swojej strony bardzo dziękuje. Jeśli są pytania jakieś, to bardzo proszę. Jestem do dyspozycji.

Radny Tomasz Gankiewicz – [wypowiedź poza mikrofonem] i do zarządu, i – korzystając z okazji – do pana radnego, żeby intensywnie popracować, żeby później nie było, że ktoś nie zgłaszał, nie prosił – ja już korzystam z okazji i bardzo proszę o współpracę i intensywne działania.

Starosta Stanisław Chęć – Ta współpraca jest z panem radnym, razem żeśmy wnioskowali poprzez konsultacje i przy sytuacjach powodziowych. Te 220 tys. zł to właśnie urząd marszałkowski podjął taką uchwałę wsparcia drogi naszej powiatowej, więc tutaj działamy. Możemy trochę zwalić też na czas urlopów, bo sierpień był jednak czasem urlopów. Może coś tam umknęło, ale ta współpraca jest. Ja tutaj konsultuję i kontaktuję się z panem Adamem i panią Moniką bardzo często, przed każdą sesją sejmiku.

Radny Igor Wójciak – W uzupełnieniu, żeby nie być gołosłownym, mam przed sobą pismo z urzędu marszałkowskiego z Rzeszowa, który – tak jak tu pan radny przedstawia – jedną ścieżką informuje o współpracy, natomiast pismem z 7 września obecnego roku – cytuję: „w odpowiedzi na pismo – tu numer – dotyczące kontynuacji pociągów Sanok – Łupków dziękujemy za propozycję. Niestety, na chwilę obecną nie jesteśmy zainteresowani kontynuacją. Dziękuję” Podpisano (...)

Przewodniczący Robert Pieszczoł – Myślę, że tą kwestię pan radny wyjaśni i że będzie ona rozstrzygnięta pozytywnie. (...) Chcę tylko dodać na samym końcu, że bardzo ważne są drogi w Sanoku, ale w całym Powiecie Sanockim bardzo wiele dróg oczekuje naszego wsparcia i wielu mieszkańców. I tutaj prosiłbym zarząd o bardzo wnikliwe rozważenie tych najpotrzebniejszych potrzeb. Druga sprawa: panie radny Biskup, myślę, że nie tylko radni miasta Sanoka, ale wielu radnych i mieszkańców Powiatu Sanockiego bardzo drużyna hokejowa STS Sanok leży na sercu i myślę, że też prosimy zarząd o to, żeby rzeczywiście w miarę potrzeb, żeby państwo podeszli do tematu. Jest to jedyna drużyna, która gra na najwyższym szczeblu w tym momencie rozgrywkowym w Polsce – Powiatu Sanockiego i na pewno tego wsparcia naszego potrzebuje.

Ad. 20 Zamknięcie obrad sesji.

Przewodniczący Rady Powiatu Sanockiego Robert Pieszczoł słowami: „Zamykam XXV sesję zwyczajną Rady Powiatu Sanockiego VI kadencji” zamknął obrady.

Protokołowała:

Joanna Jankowska

Agnieszka Szczepańska

Przewodniczący Rady

Robert Pieszczoł